

Sygn. akt I C 974/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: stażysta Paweł Kozera

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża A. B. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 974/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 marca 2019 roku A. B. wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. o zapłatę 421,46 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz przyznanie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wyjaśnił, że w dniu 20 czerwca 2017 roku odbył podróż lotem czarterowym z portu lotniczego w S. w Egipcie do portu lotniczego w W., który uległ opóźnieniu o trzy godziny. W związku zaś z nienależytym wykonaniem zawartej umowy na jego rzecz winny zostać przyznane kwoty 45,03 złotych tytułem nieplanowanych wydatków poniesionych na lotnisku w związku z oczekiwaniem na rozpoczęcie lotu, a także kwota 373,43 złotych jako zwrot połowy ceny jaką uiścił za lot czarterowy w obie strony na trasie W. – S. – W. (752,86 złotych / 2).

(pozew k. 2 – 3)

Nakazem zapłaty z dnia 30 kwietnia 2019 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 11)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 22 maja 2019 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. wniosła o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniesiono zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem. Z ostrożności procesowej wskazano na bezzasadność powództwa wynikającą z braku możliwości zastosowania rozporządzenia nr 261/2004 w odniesieniu do portów lotniczych zarejestrowanych poza terytorium Unii Europejskiej.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 14 – 17)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą m.in. w zakresie usług turystycznych.

(odpis KRS k.20 – 25)

W dniu 6 czerwca 2017 roku A. B. zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w Ł. umowę o świadczenie usługi turystycznej w postaci (...) (numer rezerwacji (...)) dotyczącej przelotu na trasie W. – S. – W. w dniach 14 czerwca 2017 roku oraz 20 czerwca 2017 roku.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. realizowała wyżej wymienioną usługę w formie lotu czarterowego tzn. zawarła z przewoźnikiem faktycznym (A. C.) umowę czarteru, na podstawie której przewoźnik lotniczy udostępnił jej na rzecz rezerwujących, w tym A. B., miejsca w samolocie i dokonał przelotu na określonej w umowie trasie i w ustalonym terminie.

Cena usługi obejmującej przelot w obie strony została określona na kwotę 752,86 złotych.

Wylot z S. miał nastąpić w dniu 20 czerwca 2017 roku o godzinie 4:20, zaś przylot do W. o godzinie 8:30.

(umowa k.5)

Lot powrotny z S. do W. nr (...) linii A. C. odbył się z około trzygodzinnym opóźnieniem.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 20 czerwca 2017 roku A. B. dokonał transakcji płatniczych kartą debetową na łączną kwotę 45,03 złotych.

(potwierdzenia transakcji k.47 – 48)

Pismem z dnia 5 kwietnia 2018 roku A. B. złożył reklamację dotyczącą nienależytego wykonania usługi lotu czarterowego wzywając (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w Ł. do zapłaty kwoty 421,46 złotych w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania.

W odpowiedzi z dnia 13 kwietnia 2018 roku biuro podróży odmówiło spełnienia świadczenia wskazując, że mężczyzna powinien kierować swoje roszczenia bezpośrednio do przewoźnika lotniczego realizującego sporny lot czarterowy tj. A. C..

(reklamacja k.7, pismo z dnia 13 kwietnia 2018 roku k.6)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności przedłożonych przez strony dokumenty, których treść nie była kwestionowana na żadnym etapie postępowania.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Na wstępie rozważań koniecznym pozostaje wskazanie, że ustalony stan faktyczny nie pozwalał na zastosowanie w realiach niniejszej sprawy regulacji zawartej w rozporządzeniu (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającej wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów (dalej jako: rozporządzenie nr 261/2004). Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 3 ust. 1 rozporządzenia nr 261/2004 ma ono zastosowanie do pasażerów

odlatujących z lotniska znajdującego się na terytorium Państwa Członkowskiego, do którego ma zastosowanie Traktat (litera a) oraz do pasażerów odlatujących z lotniska znajdującego się w kraju trzecim i lądujących na lotnisku w Państwie Członkowskim, do którego ma zastosowanie Traktat, chyba że otrzymali oni korzyści lub odszkodowanie oraz udzielono im opieki w tym kraju trzecim, jeżeli przewoźnik lotniczy obsługujący dany lot jest przewoźnikiem wspólnotowym (litera b).

Poza sporem pozostaje fakt, że opóźniony lot odbył się z lotniska w S. na terytorium Egiptu, a zatem państwa niebędącego członkiem Unii Europejskiej. Dodać należy, że w kontekście określonej w art. 3 ust. 1 lit. a rozporządzenia nr 261/2004 przesłanki jego stosowania, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że podróży obejmującej lot do miejsca docelowego i lot powrotny nie można uważać za jeden lot. Pojęcie „lot” w rozumieniu rozporządzenia musi być interpretowane w ten sposób, że oznacza on co do istoty operację transportu lotniczego, stanowiąc tym samym w pewien sposób „odcinek” tego transportu, obsługiwany przez przewoźnika lotniczego, który wytycza swoją trasę (por. sprawa C-173/07, E. A., (...):EU:C:2008:400, pkt 40). W konsekwencji art. 3 ust. 1 lit. a) rozporządzenia nie znajduje zastosowania do podróży do miejsca docelowego i z powrotem, w ramach której pasażerowie, których pierwszym miejscem odlotu był port lotniczy znajdujący się na terytorium państwa członkowskiego, wracają do tego portu lotniczego w ramach lotu z portu lotniczego znajdującego się w państwie trzecim. Okoliczność, że lot do miejsca docelowego i lot powrotny stanowią przedmiot jednej rezerwacji, pozostaje bez znaczenia dla wykładni tego przepisu (por. sprawa C-173/07, E. A., (...):EU:C:2008:400, pkt 53). Jeśli chodzi zaś o przesłankę z art. 3 ust. 1 lit. b rozporządzenia nr 261/2004 to do jej zastosowania konieczne byłoby stwierdzenie, że przewoźnik lotniczy obsługujący sporny lot był przewoźnikiem wspólnotowym. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych przelot z lotniska w S. został wykonany przez przewoźnika: A. C., który nie znajduje się na liście przewoźników lotniczych koncesjonowanych w Państwach Członkowskich Unii Europejskiej, udostępnionej pod adresem: (...) (por. komentarz K. Osajdy do art. 3 rozporządzenia 261/2004, Legalis, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 16 maja 2012 roku, VII SA/Wa 2793/11, Lex nr 1275863).

Mając na względzie powyższe należało rozważyć zasadność roszczenia powoda z punktu widzenia regulacji krajowych, w szczególności przepisów regulujących umowę przewozu. Ze względu na brak odrębnej podstawy dochodzenia odszkodowania za opóźniony lot w przepisach ustawy z dnia 3 lipca 2002 roku Prawo lotnicze (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1183), zastosowanie znajduje norma art. 205 ust. 1 tej ustawy zgodnie z którą, do umowy przewozu lotniczego, w tym czarteru lotniczego oraz do innych stosunków cywilnoprawnych związanych z przewozem lotniczym, nieuregulowanych przepisami niniejszej ustawy i umowami międzynarodowymi, stosuje się przepisy prawa cywilnego. W konsekwencji do ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej zastosowanie znajdzie przepis art. 471 k.c. z odwołaniem do reżimu prawnego wynikającego z umowy przewozu osób – art. 774 k.c. i nast.

Ewentualna zasadność żądanego odszkodowania w omówionym powyżej trybie musi jednak zostać poprzedzona analizą zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia.

Ustawa Prawo lotnicze nie normuje kwestii związanych z przedawnieniem roszczeń, a zatem konieczne pozostaje odwołanie do przepisów kodeksu cywilnego. O ile na gruncie art. 118 k.c. minimalny termin przedawnienia określony został na 3 lata, o tyle w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje przepis szczególny art. 778 k.c., zgodnie z którym roszczenia z umowy przewozu osób przedawniają się z upływem roku od dnia wykonania umowy przewozu, a gdy przewóz nie został wykonany – od dnia kiedy miał być wykonany. Warto przy tym podkreślić, że nie jest możliwe uwzględnienie przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo Przewozowe, która w art. 1 wyłącza swoje zastosowanie do transportu morskiego, lotniczego i konnego, a w konsekwencji art. 77 ust. 4 przewidującym zawieszenie biegu przedawnienia na okres od dnia wniesienia reklamacji lub wezwania do zapłaty do dnia udzielenia odpowiedzi na reklamację lub wezwania do zapłaty i zwrócenia załączonych dokumentów, najwyżej jednak na okres przewidziany do załatwienia reklamacji lub wezwania do zapłaty.

W praktyce orzeczniczej do niedawna istniały wątpliwości związane z dopuszczalnością stosowania art. 778 k.c. ze względu na treść art. 775 k.c. oraz fakt, że umowy związane z przewozem lotniczym reguluje cytowana wyżej ustawa z 3 lipca 2002 roku Prawo lotnicze. Wykładnia językowa nie pozwala na jednoznaczne rozstrzygnięcie, czy zastosowanie

regulacji zamieszczonych w tytule XXV Kodeksu cywilnego następuje wyłącznie wtedy, gdy dany rodzaj transportu nie został uregulowany odrębnym aktem prawnym, czy również wtedy, gdy został uregulowany odrębnie, ale ta regulacja jest niepełna, gdyż np. nie zawiera unormowań dotyczących terminu przedawnienia roszczeń. Przyjęcie takiego poglądu mogłoby jednak prowadzić do pozbawienia przepisów tytułu XXV kodeksu cywilnego jakiegokolwiek znaczenia w razie całkowitego unormowania umów przewozu w odrębnych aktach prawnych, z wyjątkiem przewozu konnego, do którego - z powodu braku odrębnej regulacji - stosuje się art. 774 – 793 k.c.

Powyższe wątpliwości zostały usunięte na skutek uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2017 roku w sprawie sygn. akt: III CZP 111/16 (OSNC 2018/1/5), w której uzasadnieniu zawarto stwierdzenie, że art. 778 k.c. ma zastosowanie, gdy odrębne przepisy nie zawierają regulacji dotyczącej przedawnienia roszczeń z umowy przewozu osób. Sąd w niniejszym składzie w pełni akceptuje pogląd wyrażony na gruncie roszczeń dochodzonych na podstawie rozporządzenia numer (...), a prowadzący do wniosku, że roszczenie odszkodowawcze, które może być oparte na ogólnej zasadzie odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 k.c.) w odniesieniu do umowy przewozu osób, także przedawnia się w terminie rocznym na podstawie art. 778 k.c.

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę przedmiotowej sprawy należało stwierdzić, że opóźnienie spornego lotu miało miejsce w dniu 20 czerwca 2017 roku, zaś powód zainicjował postępowanie sądowe dopiero w dniu 30 marca 2019 roku nie wykazując w żaden sposób, aby bieg przedawnienia dla jego roszczenia został w jakikolwiek sposób przerwany. Oznacza to, że w dacie wytoczenia powództwa sporne roszczenie było przedawnione (od dnia 21 czerwca 2018 roku). Tym samym zarzut zgłoszony przez stronę pozwaną okazał się zasadny i prowadził do uwolnienia się od obowiązku spełnienia roszczenia przedawnionego (art. 117 § 2 k.c.).

W tym miejscu należy odnieść się również do kilku dodatkowych kwestii.

Po pierwsze, zdarzenie z którym powód łączy swoje żądania miało miejsce w dniu 20 czerwca 2017 roku, a więc na ponad rok od wejścia w życie ustawy z dnia 24 listopada 2017 roku (obowiązująca od dnia 1 lipca 2018 roku) o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych (Dz. U. 2019.548 t.j.), która wprowadziła odrębny 3 – letni termin przedawnienia dla roszczeń związanych ze stwierdzoną niezgodnością usługi z umową (art. 50 ust. 4 w zw. z ust. 1 i 2), a także sprecyzowała pojęcie usługi turystycznej jako m.in. przewozu pasażerów (art. 4 pkt 1 ppkt a). W reżimie zaś obowiązującej uprzednio ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych (Dz. U. 1997, Nr 133, poz. 884 z późn. zm.) usługa turystyczna traktowana była jako usługa przewodnicka, usługa hotelarska oraz każda inna usługa świadczona turystom lub odwiedzającym (art. 3 pkt 1), a przy tym nie było zastrzeżonego przepisu szczególnego dotyczącego przedawnienia roszczeń osób korzystających z usług o charakterze turystycznym. W tym świetle należy zgodzić się z twierdzeniem (niekwestionowanym także przez stronę pozwaną), że zawarta z A. B. umowa obejmowała świadczenie usługi turystycznej polegającej na transferze lotniczym (przełot), jednakże trudno znaleźć dalsze argumenty, które uzasadniałyby nadanie jej charakteru imprezy turystycznej (wymagane połączenie co najmniej dwóch różnych rodzajów usług turystycznych na potrzeby tej samej podróży), a już z pewnością możliwość zastosowania przepisu art. 50 ust. 4 ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych w odniesieniu do 3 – letniego terminu przedawnienia. Nie można stracić z pola widzenia, że sporny lot odbył się w dacie obowiązywania poprzedniej regulacji prawnej (ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach turystycznych), przedawnienie roszczenia nastąpiło przed wejściem w życie nowych przepisów prawnych (21 czerwca 2018 roku wobec rozpoczęcia obowiązywania ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych od dnia 1 lipca 2018 roku), a nowo obowiązujący akt prawny nie zawiera jakiegokolwiek zapisu, który pozwalałby na stosowanie znowelizowanych przepisów do wydarzeń mających miejsce przed jego wprowadzeniem w życie. Pomijając sam fakt, że tego rodzaju zabieg ustawodawcy byłby sprzeczny z zasadą niedziałania prawa wstecz (*lex retro non agit*) to z samego art. 73 ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych wynika, że postępowania wszczęte i niezakończone do dnia wejścia w życie ustawy prowadzi się na zasadach dotychczasowych. W konsekwencji brak było podstaw do uwzględnienia w przypadku powoda dłuższego terminu przedawnienia niż wynikający z art. 778 k.c.

Po wtóre, Sąd nie znalazł uzasadnienia dla różnicowania terminów przedawnienia wobec wyróżnienia przez powoda kwot składających się na wartość dochodzonego żądania jako 373,43 złotych tytułem zwrotu połowy poniesionych kosztów dotyczących nabycia usługi oraz 45,03 złotych tytułem nieplanowanych wydatków związanych z opóźnieniem lotu. Zgłoszone roszczenia miały tożsame źródło wynikające z faktu opóźnionego lotu, tym samym należało traktować je łącznie jako żądanie odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy tj. transferu lotniczego (przewozu), a jak już wcześniej zostało to omówione, dla tego typu roszczeń jak w stanie faktycznym niniejszej sprawy obowiązywał roczny termin przedawnienia.

Po trzecie, zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c. – onus probandi) każda ze stron zobowiązana jest wykazać okoliczności faktyczne, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne. Zaoferowany przez powoda materiał dowodowy, w świetle stanowiska strony pozwanej, nie mógł być uznany za wystarczający do uwzględnienia jego roszczeń nawet w przypadku pominięcia zgłoszonego zarzutu przedawnienia. W istocie stanowisko A. B. opierało się jedynie na jego subiektywnych twierdzeniach oraz przedłożonych dokumentach, z których treści nie wynikały wprost poszczególne okoliczności. I tak trudno poddać większej weryfikacji zasadność poniesionych przez powoda wydatków w kwocie 45,03 złotych jedynie na podstawie bliżej nieokreślonych kwot wynikających z wydruków transakcji karty debetowej bez dalszego ich uszczegółowienia (czego faktycznie dotyczyły) chociażby w postaci zeznań samego A. B.. Nie sposób również w oparciu o złożone dokumenty uznać, że wystąpiły okoliczności obarczające stronę pozwaną, a przy tym czyniące zgłoszony zarzut przedawnienia niezasadny w świetle zasad słuszności – art. 117¹ k.c., tym bardziej, że pierwsze kroki z realizacją swych praw powód podjął dopiero w kwietniu 2018 roku (wniosek o zadośćuczynienie k.7), a więc po upływie niemalże 10 miesięcy do daty spornego lotu. Wreszcie mało przekonująca wydaje się próba żądania zwrotu połowy poniesionych kosztów związanych z zawartą umową, a więc de facto równowartości całego transferu na trasie S. – W. z tej tylko przyczyny, że lot uległ opóźnieniu o około 3 godziny, skoro transfer ostatecznie doszedł do skutku. W tej mierze powód nie przedstawił również jakiegokolwiek argumentacji uzasadniającej żądanie zwrotu takiej właśnie, a nie innej kwoty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w realiach niniejszej sprawy powód miał prawo pozostawać w subiektywnym, usprawiedliwionym przekonaniu co do zasadności sformułowanego roszczenia. Uwzględniając przy tym niekwestionowany przez pozwanego fakt opóźnienia lotu nałożenie na A. B. obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawałoby w sprzeczności z poczuciem sprawiedliwości, a przy tym stanowiłoby formę negatywnej sankcji z tytułu podjętej próby dochodzenia swych praw na drodze postępowania sądowego.